



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Spraw Emigracji
i Łączności z Polakami za Granicą (53.)
w dniu 16 stycznia 2018 r.

IX kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2018 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: 03 – Kancelaria Senatu; 30 – Oświata i wychowanie; 45 – Sprawy zagraniczne; 83 – Rezerwy celowe oraz części budżetów Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwa Sportu i Turystyki, Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, które zawierają środki przeznaczone na rzecz Polonii i Polaków za granicą (druk senacki nr 700, druki sejmowe nr 1876, 2073 i 2073-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodnicząca Janina Sagatowska)

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Witam wszystkich bardzo serdecznie.

Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą.

Posiedzenie przewiduje jeden punkt, a mianowicie rozpatrzenie ustawy na rok bieżący, 2018, w częściach właściwych dla działalności naszej komisji: część 03 „Kancelaria Senatu”; część 30 „Oświata i wychowanie”; część 45 „Sprawy zagraniczne” i część 83 „Rezerwy celowe”, a także częściach dotyczących budżetów Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwa Sportu i Turystyki, Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, które zawierają niewielkie środki na rzecz Polonii i Polaków za granicą.

Nie ma propozycji rozszerzenia tego porządku. Nie widzę sprzeciwu, zatem przyjmujemy taki porządek obrad.

Bardzo serdecznie witam Wysoką Komisję, państwa senatorów.

Pani Przewodnicząca, zapraszamy.

Witam także przybyłych przedstawicieli resortów. Witam pana wiceministra nauki i szkolnictwa wyższego, sekretarza stanu, pana Aleksandra Bobkę, oraz towarzyszącą panią Danutę Czarnecką, zastępcę dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej. Witam przedstawicieli Ministerstwa Spraw Zagranicznych – jak zawsze jest z nami pan Wojciech Tyciński, zastępca dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą, oraz Mieczysław Kaczmarczyk, zastępca dyrektora Biura Finansów tegoż ministerstwa. Witam bardzo serdecznie przedstawicieli Ministerstwa Edukacji Narodowej z dyrektorem, panem Konradem Hodzyńskim...

(Głos z sali: W drodze.)

O, myślałam, że jest.

Witam pana Grzegorza Chorążego, zastępcę dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej. Pani Agnieszka Wawrzaszek-Łoś jest...

(Głos z sali: W drodze.)

A, to dobrze. Witam też panią Beatę Pietrzyk, naczelniczkę wydziału Departamentu Strategii i Współpracy Międzynarodowej, od lat z nami współpracującą. Teraz witamy serdecznie pana Konrada Hodzyńskiego oraz panią

Wawrzaszek-Łoś. Witam też przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Widzę panią Krystynę Sałańską, naczelniczkę w Departamencie Dziedzictwa Kulturowego za Granicą i Strat Wojennych, oraz panią Jolanę Micel-Thor, głównego specjalistę w Departamencie Współpracy...

(Głos z sali: z Zagranicą.)

...z Zagranicą, tak, przepraszam bardzo, patrzę na departamenty.

O, witamy pana ministra Jana Dziedziczaka, zapraszamy.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Jan Dziedziczak: Przepraszam bardzo za spóźnienie, ale senatorowie nie dają przejść...)

Zapraszamy bardzo serdecznie. Bardzo nam miło gościć pana Jana Dziedziczaka, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, bardzo żyjącego sprawami Polonii. Dziękujemy bardzo za wspieranie tak ważnej sprawy, jaką jest Polonia. Prezydent Rzeczypospolitej jest reprezentowany przez pana dyrektora Kuberskiego – witamy bardzo serdecznie. Jak tylko dzieje się coś, co dotyczy Polaków za granicą, zawsze możemy liczyć na obecność Kancelarii Prezydenta. Dziękujemy za to. Nie wiem, czy wszystkich przywitałam...

Pani Anito, czy wszyscy są podpisani? Nie chciałabym nikogo pominąć. Przepraszam, zdaje się, że państwa nie witałam. Bardzo serdecznie witam pana Jana Widera, podsekretarza stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki. Nie wiem, czy jest pani... Jest. Witam serdecznie panią Małgorzatę Wojtach, specjalistę w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej Ministerstwa Finansów.

Miałam takie sygnały od niektórych przedstawicieli resortów, że o 14.00 są wyznaczone inne posiedzenia. W Senacie pracujemy nad budżetem i dzisiejszy dzień... Faktycznie odbywa się posiedzenie za posiedzeniem. Jestem także członkiem komisji budżetowej, później są też dwa posiedzenia, wczoraj były... Mamy bardzo dużo posiedzeń, ale na naszych posiedzeniach zwykle są – i o to apeluję – zwięzłe wypowiedzi, więc jakoś sobie poradzimy, żeby to przeprowadzić sprawnie i zmieścić się w czasie, tak żeby wszyscy zdążyli tam, gdzie mają zdążyć w ważnych sprawach budżetowych.

Zapomniałam przywitać pana ministra, a od jego części zaczniemy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, blisko. (Wesołość na sali)

Witam bardzo serdecznie pana ministra Jakuba Kowalskiego, szefa Kancelarii Senatu, z towarzyszącymi

zespołami do spraw finansów. Witam też dyrektora Biura Polonijnego, pana Grzegorza Seroczyńskiego. Jak państwo wiecie, pracujemy nad budżetem. Senat ma ważną rolę do spełnienia – większość, gros środków na opiekę nad Polonią jest właśnie w Senacie, w dużym stopniu odpowiadamy za ten zakres działalności państwa polskiego, czyli opiekę nad Polonią.

Panie Ministrze, zaczynamy właśnie od tej części 03 „Kancelaria Senatu” w załączniku nr 2. Prosiłabym o zreferowanie tego, a później o odpowiedź na ewentualne pytania. Proszę, Panie Ministrze.

Szef Kancelarii Senatu Jakub Kowalski:

Bardzo dziękuję.

Pani Przewodnicząca, na wstępie przepraszam za moje ewentualne kłopoty z głosem, ale od kilku dni męczy mnie przeziębienie.

Szanowni Państwo! Jeśli chodzi o uchwaloną przez Sejm ustawę budżetową na rok 2018, to w części 03 „Kancelaria Senatu” rozdział 75195 „Pozostała działalność” – pozostała, ale dla nas de facto najważniejsza – ujęto środki na dotacje celowe dla podmiotów realizujących zadania w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą w wysokości 100 milionów 500 tysięcy zł, to jest o 25 milionów 500 tysięcy zł więcej niż w roku 2017. W stosunku do projektu budżetu opiniowanego przez komisję w lipcu ubiegłego roku kwota wydatków przeznaczonych na dotacje celowe wzrosła o 20 milionów 500 tysięcy zł, to jest o 25,6%. Zmiana planu wydatków na 2018 r. w rozdziale 75195 nastąpiła na etapie ustalania przez marszałka Senatu projektu budżetu Kancelarii Senatu oraz na etapie prac nad ustawą budżetową w Sejmie.

Jak państwo pamiętacie, wstępnie mówiliśmy o tym, że kwota wydatków na opiekę nad Polonią i Polakami za granicą w roku 2018 w stosunku do roku 2017 wzrosła o 5 milionów zł, ale w związku z postulatami na początku środowisk polonijnych, później marszałka i członków Wysokiej Komisji – negocjacje prowadziliśmy wtedy z wicepremierem, panem ministrem Mateuszem Morawieckim, dzisiaj premierem – udało nam się doprowadzić do zwiększenia tej kwoty i uzyskania akceptacji dla zapisania w projekcie budżetu środków na dotacje celowe w wysokości 100 milionów zł, więc to był znaczący wzrost.

W ostatnich tygodniach na etapie prac sejmowych w wyniku poprawki legislacyjnej, którą w zasadzie w ostatnim możliwym dniu uzgodniłem z panią minister finansów Teresą Czerwińską i jeszcze wtedy przewodniczącym Komisji Finansów Publicznych, panem posłem Jackiem Sasinem, ta kwota została zwiększona o kolejne 0,5 miliona zł. Obecnie w projekcie budżetu środki na Polonię wynoszą 100 milionów 500 tysięcy zł, co jest znaczącym wzrostem w porównaniu do roku 2017.

Zapisane w projekcie budżetu środki w wysokości 100 milionów 500 tysięcy zł zostały wstępnie podzielone na trzy kategorie. Pierwsza to są dotacje celowe na finansowanie lub dofinansowanie zadań zleconych do realizacji fundacjom – kwota 47 milionów 532 tysięcy; druga to dotacje celowe na finansowanie lub dofinansowanie zadań zleconych do realizacji stowarzyszeniom – kwo-

ta 48 milionów 992 tysięcy zł; trzecia to dotacje celowe na finansowanie lub dofinansowanie zadań zleconych do realizacji pozostałym jednostkom niezaliczanym do sektora finansów publicznych – kwota 3 milionów 976 tysięcy zł. Ostateczny podział wydatków nastąpi po podjęciu decyzji przez Prezydium Senatu. Zostanie w tej kwestii podjęta stosowna uchwała zlecająca podmiotom realizację w 2018 r. zadań publicznych w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą i udzieleniem dotacji celowych na ich realizację. Jesteśmy w trakcie procedury rozpatrywania i rozstrzygnięcia konkursu, który został ogłoszony. Spodziewamy się, że do początku marca Prezydium Senatu podejmie stosowne uchwały w sprawie podziału tej, mam nadzieję, satysfakcjonującej nas wszystkich kwoty na rzecz opieki nad Polonią i Polakami za granicą. Dziękuję.

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Dziękuję bardzo.

Bardzo dziękuję panu ministrowi. Cały Senat... Szczególne podziękowania chcę skierować do pana marszałka Stanisława Karczewskiego, który od początku, od 2015 r. usilnie o to zabiegał i przedstawiał konieczność zwiększenia środków na opiekę nad Polonią. Dziękujemy, że to się tak skończyło właśnie dzięki udziałowi pana ministra, wszystkich pracowników. Ta kwota jest dużo większa. Ale to jest jednocześnie realizacja programu wyborczego Prawa i Sprawiedliwości, pan prezydent też mówił o znaczeniu Polonii dla Polski itd. To jest namacalny, materialny dowód, nie pozostało to tylko w sferze rozmów, że trzeba się pochylić nad sprawami polonijnymi.

Rozpoczynam dyskusję.

Pierwszy zgłasza się pan senator Szymański.

Senator Antoni Szymański:

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

Również doceniam to zwiększenie o ponad 30 milionów zł. Wiadomo, że nie jest to proste, żeby tego typu zmianę w budżecie uzyskać. To jest ważne, ale trudno uznać tę kwotę za optymalną w stosunku do potrzeb Polonii, szczególnie na Wschodzie, i w stosunku do liczby wniosków z prośbą o dofinansowanie, które wpływają do Senatu. W związku z tym chciałbym zaproponować – jeżeli będzie to możliwe w ramach prac nad budżetem w Senacie – żeby przewidywać zwiększenie tej kwoty i być otwartym na jej dalsze podnoszenie. Za chwilę będę miał posiedzenie Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej, na którym zaproponuję zmniejszenie kwoty na jeden z urzędów i będę proponował, żeby ta kwota przeszła na współpracę z Polonią, bo te potrzeby są ogromne. Tak więc moja prośba jest taka, żeby być otwartym, dlatego że potrzeby w tym zakresie są bez dna, na pewno większe niż 100 milionów 500 tysięcy zł. I tego też mamy świadomość. Jak mówię, podkreślam, że to zwiększenie doceniam, jest ono bardzo ważne. Dziękuję.

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Pani senator Borys-Damięcka.

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Chciałabym tylko dopytać kancelarię w sprawie tej sumy zwiększonej o ponad 25 milionów na działania polonijne. Czy ta kwota została zwiększona w związku z obchodami 100-lecia niepodległości Polski? Czy został dokonany podział, że ta zwiększona suma będzie zasilala wszelkiego rodzaju działania organizacji polonijnych i udział tych organizacji w obchodach? W 2017 r. postulowaliśmy zwiększenie sumy na działania polonijne w związku ze zbliżającą się rocznicą, zwłaszcza że rusza proces rozpatrywania wniosków i wśród tych wniosków mogą być te dotyczące przedsięwzięć z okazji setnej rocznicy. Czy to jest wyodrębniona suma? Czy ona jest do dyspozycji Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą na całą działalność komisji i Biura Polonijnego? Dziękuję.

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Pani Przewodnicząca Sztark, Pani Senator, proszę.

Senator Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

W zasadzie też chciałam o to zapytać, ale chciałam też dopytać o poprawkę, która dotyczy 500 tysięcy z przeznaczeniem na budowę Domu Polskiego we Lwowie. To jest bardzo dużo pieniędzy i dlatego chciałam dopytać, jeżeli można, Panie Ministrze, ile środków już zostało na to przeznaczonych, ile jeszcze zostało na...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak? Dobrze.

Ile jeszcze powinniśmy przeznaczyć środków, żeby wreszcie skończyć budowę tego Domu Polskiego. Później dopytam o stan prawny tego domu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Dziękuję bardzo.

Padły trzy pytania, Panie Ministrze, więc proszę o odpowiedź.

Szef Kancelarii Senatu Jakub Kowalski:

Otóż, Pani Senator, my się zastanawialiśmy nad tym, czy nie utworzyć dodatkowego kierunku w ramach konkursu i naboru, który prowadziliśmy. Argumentacją w rozmowach z Ministerstwem Finansów, która miała uwiarygodnić nasze potrzeby w zakresie zwiększenia tej kwoty, były te wszystkie przedsięwzięcia, które dotyczą roku jubileuszowego. Ale nie zdecydowaliśmy się na tworzenie dodatkowego kierunku, zostawiliśmy te sześć kierunków, które były w roku 2017, ponieważ w każdym z tych kierunków, może poza pomocą charytatywną i tymi zadaniami inwestycyjnymi, można zapisać działania związane z jubileuszem. Uznaliśmy, że nie ma sensu wyłączenie tego kierunku jako odrębnego i wydzielanie kwoty. Wierzę, że państwo senatorowie również będziecie przychylnie patrzyli na te projekty, które dotyczą jubileuszu. Jest umowa w Zespole

Finansów Polonijnych, który jest ciałem doradczym szefa Kancelarii Senatu, żeby premiować w sposób dodatkowy, dorozumiany, te projekty, które dotyczą jubileuszu i setnej rocznicy. Nigdzie nie jest zapisane, że dodatkowe pieniądze są związane z jubileuszem i że mają być przeznaczone tylko na ten cel.

My będziemy walczyć, żeby ta kwota nie tylko została utrzymana w kolejnym roku, ale żeby została powiększona o dodatkowe środki. Trochę nawiążę do tego, co mówił pan senator Szymański – już ta kwota 100 milionów zł to był efekt bardzo niełatwych dyskusji, rozmów z Ministerstwem Finansów. Wydaje się, że to jest kompromis ze wskazaniem na rzecz Senatu, bo odnieśliśmy sukces, zwiększając te środki. Nie wiem, czy Ministerstwo Finansów będzie skłonne, żeby w tym roku przychylnie patrzeć na zwiększanie środków na Polonię, ale wszystko w rękach państwa senatorów. Wiem, że był duży opór, jeśli chodzi o tę kwotę 100 milionów zł.

Jeśli chodzi o następne pytanie, to te 500 tysięcy zł jest efektem moich rozmów z panią minister Czerwińską, która ograniczyła budżet Kancelarii Senatu w innych częściach. Nie chciałem się na to zgodzić. Negocjacje nie były łatwe i ostatecznie spotkaliśmy się w takim miejscu, że pani minister zgodziła się oddać część środków, które zabrała Kancelarii Senatu, ale z wyraźnym przeznaczeniem na Dom Polski we Lwowie, żeby nie zostały one wykorzystane na żaden inny cel. A w związku z tym, że argumentowałem, że to jest dla nas najważniejsza inwestycja w roku 2018 i że każde oszczędności, które wygospodarujemy w ramach Kancelarii Senatu, chcemy przekazać na tenże Dom Polski, to 500 tysięcy niemalże rzutem na taśmę zostały zapisane jako środki pod nazwą „Budowa Domu Polskiego we Lwowie” i przeznaczone na tę inwestycję.

W ubiegłym roku dysponowaliśmy kwotą 4 milionów 360 tysięcy zł, o ile dobrze pamiętam, na budowę Domu Polskiego we Lwowie. Te środki zostały przekazane na konto „Wspólnoty Polskiej” i tam wydatkowane. Nie mamy jeszcze rozliczenia, ale z moich rozmów z prezesem Bonisławskim wynika, że w zasadzie do końca grudnia pogoda sprzyjała, udało się przeprowadzić zaplanowane prace. Były takie dni, kiedy na placu budowy w grudniu było ponad 100 robotników budowlanych. Oczywiście te środki w roku 2017 mogły być większe, bo byliśmy gotowi przekazać większe środki z oszczędności Kancelarii Senatu, ale przy tym projekcie wykonaliśmy wspólnie ze „Wspólnotą” intensywne prace inwentaryzacyjne i zachodziła obawa, że nawet gdybyśmy przekazali te środki, to nie udałoby się ich wydatkować, a jeżeli udałoby się je wydatkować, to nie udałoby się ich rozliczyć, więc wspólnie podjęliśmy odpowiedzialną decyzję, żeby tego nie czynić. Skupiamy się na roku 2018, chcemy, żeby był rokiem przełomowym, w którym ta inwestycja mocno przyspieszy.

Jeśli zaś chodzi o koszty, to wzrosły one w stosunku do tych, o których mówiło się pierwotnie. Niektórzy z państwa operowali kwotą 17 milionów zł, ale my nie odnaleźliśmy takiej kwoty w dokumentach. Kwota pierwotnego kosztorysu to było niewiele ponad 23 miliony zł. Ale, mówiąc delikatnie, dla mnie ten kosztorys jest mało wiarygodny. To jest kosztorys sformułowany na kilku stronach A4, a wszyscy państwo macie świadomość, że kosztorys dla

tak dużego przedsięwzięcia to jest gruba kniga, a nie kilka stron. Pokusiliśmy się o to, żeby w roku 2017 dokonać audytu wszystkich dokumentów, łącznie z kosztorysem. „Wspólnota Polska” w uzgodnieniu z nami przeprowadziła taki audyt. Biegły rzeczoznawca posiadający uprawnienia kosztorysanta i biegłego sądowego zweryfikował i przygotował nowy kosztorys, który opiewa na kwotę niewiele ponad 42 miliony zł, więc to jest znaczący wzrost. Ale można powiedzieć, że to jest realne, bardziej prawdziwe i my to wolimy przyjąć w takiej bardziej brutalnej postaci. Wzrost jest znaczący, ale wolimy mieć świadomość tego, jak wiele środków musimy jeszcze wydać na tę inwestycję i że przed nami jeszcze dość długa droga. Niektórzy mówili, że to się uda skończyć w 2018 r., jeżeli się uda zakończyć na początku 2020 r., to będzie duży sukces.

Senator Antoni Szymański:

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

W kontekście tego, o czym mówiła pani senator Borys-Damińska, czyli kwot związanych ze 100-leciem niepodległości Polski, chciałbym tylko przypomnieć, że w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego jest kwota 100 milionów zł przeznaczona na te obchody. Przewodniczącym komitetu jest pan minister Jarosław Sellin. Myślę, że organizacje polonijne również będą mogły korzystać z tych środków na organizację obchodów, więc jawi się to jako dodatkowa możliwość. Dziękuję.

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania, jeśli chodzi o budżet Kancelarii Senatu? Nie ma.

Chciałabym tylko powiedzieć, że teraz mówimy o ogólnych zasadach wydatkowania tej kwoty na opiekę nad Polonią, ale przed nami duże prace w komisji – wspólnie z Biurem Polonijnym będziemy przygotowywać dla prezydium... będziemy się pochylać nad wnioskami złożonymi przez organizacje pozarządowe itd. Do Biura Polonijnego, do kancelarii wpłynęły 704 wnioski o pomoc. Tak więc jest ich sporo i będziemy się nad każdym z nich pochylać na szeroką skalę. Dziękuję bardzo.

(Szef Kancelarii Senatu Jakub Kowalski: Pani Przewodnicząca, jeśli pani pozwoli...)

Tak, właśnie...

(Szef Kancelarii Senatu Jakub Kowalski: Mamy kolejne posiedzenia, chcieliśmy na nie zdążyć...)

Tak, wiemy o tym, już o tym mówiłam. Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Przechodzimy płynnie do części „Oświata i wychowanie” – jest to część 30, załącznik nr 2. To też jest ważne, współpracujemy tu ściśle, bo priorytetem zarówno Senatu, jak i Ministerstwa Spraw Zagranicznych czy w ogóle państwa jako takiego jest oświata. Dlatego jako drugi zabierze głos pan dyrektor...

(Dyrektor Departamentu Ekonomicznego w Ministerstwie Edukacji Narodowej Konrad Hodzyński: Konrad Hodzyński...)

...Konrad Hodzyński z Departamentu Ekonomicznego Ministerstwa Edukacji Narodowej. Proszę o zreferowanie tej sprawy.

Dyrektor Departamentu Ekonomicznego w Ministerstwie Edukacji Narodowej Konrad Hodzyński:

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

W projekcie ustawy budżetowej na rok 2018 w części 30 „Oświata i wychowanie” na działania służące wspieraniu nauczania języka polskiego, historii, geografii, kultury polskiej oraz innych przedmiotów nauczanych w języku polskim wśród Polonii i Polaków za granicą oraz dzieci pracowników migrujących zaplanowano łącznie 50 milionów 657 tysięcy zł.

W ramach rozdziału 80135 „Szkolnictwo polskie za granicą” zaplanowano wydatki w wysokości 43 milionów 775 tysięcy zł, co oznacza wzrost o 5% w stosunku do roku 2017. Wydatki te będą przeznaczone na zadania realizowane przez Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą, gdzie zaplanowano środki w wysokości 41 milionów 640 tysięcy zł, z tego wydatki bieżące w wysokości 41 milionów 529 tysięcy, które przeznaczone zostaną na finansowanie zespołów szkół i szkolnych punktów konsultacyjnych przy przedstawicielstwach dyplomatycznych, urzędach konsularnych i przedstawicielstwach wojskowych Rzeczypospolitej Polskiej, na wspomaganie nauczania języka polskiego, historii, geografii, kultury polskiej i innych przedmiotów nauczanych w języku polskim wśród Polonii i Polaków zamieszkałych za granicą, w tym kierowanie nauczycieli z Polski do pracy wśród Polonii i Polaków, zakup i przekazywanie za granicę podręczników i pomocy dydaktycznych służących nauczaniu, jak również na realizację zadań wynikających z przystąpienia do Konwencji o statucie szkół europejskich. W ramach tego rozdziału zaplanowano również wydatki majątkowe. Jest to kwota 111 tysięcy zł, która zostanie przeznaczona m.in. na zakup przez szkoły za granicą sprzętu komputerowego i oprogramowania, tablic interaktywnych, urządzeń wielofunkcyjnych, drukarek.

W ramach rozdziału 80135 zaplanowano również kwotę 1 miliona 530 tysięcy na realizację zadań bezpośrednio przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, w tym na współpracę szkół oraz organizacji społecznych ze szkołami w Polsce. Jest to projekt pod nazwą „Rodzina polonijna”, na który zaplanowano 1 milion 500 tysięcy zł. Na obsługę komisji programowych do spraw nauczania języka polskiego, historii i geografii oraz Rady Oświaty Polonijnej przeznaczono 30 tysięcy zł. Wzrost planowanych wydatków w rozdziale 80135 „Szkolnictwo polskie za granicą” w porównaniu do wydatków zaplanowanych na rok 2017 wynika ze zwiększenia środków przeznaczonych na realizację zadania związanego z organizacją współpracy szkół funkcjonujących w systemach oświaty innych państw i szkół organizacji społecznych Polaków ze szkołami w Polsce oraz zabezpieczenia dodatkowych środków na wynagrodzenia osobowe, w tym na wynagrodzenia dla nauczycieli oraz pochodne. Jest to kwota dodatkowych 605 tysięcy zł.

W ramach rozdziału 80143 „Jednostki pomocnicze szkolnictwa” na funkcjonowanie Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą zaplanowano wydatki w łącznej wysokości 3 milionów 203 tysięcy zł, co oznacza wzrost wydatków o 1% w stosunku do ustawy budżetowej na rok 2017. Na wydatki bieżące związane z funkcjonowaniem Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą przeznaczono 3 milionów 169 tysięcy zł oraz na wydatki majątkowe na zakup sprzętu komputerowego – 34 tysiące zł. Wzrost planowanych wydatków na Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą w tym rozdziale wynika ze zwiększenia środków przeznaczonych na utrzymanie i funkcjonowanie platformy e-learningowej, która będzie wykorzystywana do zdalnego kształcenia on-line dzieci obywateli polskich czasowo przebywających za granicą, jak również do prowadzenia szkoleń dla nauczycieli.

Zwiększono również o 13 tysięcy zł środki na opracowanie materiałów w formie cyfrowego podręcznika. Są to przykładowe programy, plany i materiały do nauczania języka polskiego i wiedzy o Polsce do wykorzystania przez nauczycieli oraz narzędzia do oceny i samooceny umiejętności uczniów. Dodatkowo zwiększono fundusz wynagrodzeń osobowych oraz pochodne od wynagrodzeń o 18 tysięcy zł, jak również środki na zakupy inwestycyjne o 9 tysięcy zł więcej niż w roku 2017.

W ramach rozdziału 80146 „Dokształcanie i doskonalenie nauczycieli” zaplanowano 979 tysięcy zł. Są to wydatki przeznaczone na organizację kursów metodycznych i merytorycznych dla nauczycieli polonijnych. Jest to również kwota wyższa o 0,2% w stosunku do roku 2017. W ramach tej kwoty zaplanowano wydatki bieżące przeznaczone na funkcjonowanie Polonijnego Centrum Nauczycielskiego w Lublinie, które działa w ramach Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą, w wysokości 969 tysięcy zł, jak również wydatki majątkowe, które zostaną przeznaczone na zakup sprzętu informatycznego. Tutaj zaplanowano 10 tysięcy zł.

Dodatkowo w rozdziale 80146 „Dokształcanie i doskonalenie nauczycieli” zaplanowano środki w wysokości 2 milionów na realizację zadań wykonywanych bezpośrednio przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Chodzi o zadanie polegające na organizowaniu w kraju i za granicą doskonalenia zawodowego nauczycieli pracujących wśród Polonii i Polaków zamieszkałych za granicą.

Dodatkowo w rozdziale 85413 „Kolonie i obozy dla młodzieży polonijnej w kraju” na dofinansowanie przez Ministerstwo Edukacji Narodowej kolonii i obozów polonijnych organizowanych przez organizacje i stowarzyszenia dla dzieci i młodzieży pochodzenia polskiego zamieszkałych poza granicami Polski zaplanowano wydatki przeznaczone na dotacje celowe w wysokości 700 tysięcy zł. Jest to kwota na poziomie roku 2017. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Rozpoczynamy dyskusję. Już są zgłoszenia.

Pani senator Borys-Damięcka, później pan senator Szymański. Proszę.

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Dziękuję.

Te dane liczbowe mamy w tabelkach, więc możemy sobie to przeczytać. Ale proszę odpowiedzieć na moje pytanie: czy ten budżet, który pan przedstawił przed chwilą, daje szanse i możliwości przygotowania i zwiększenia liczby nauczycieli, którzy będą pracowali w szkołach za granicą? O ilu nauczycieli może być więcej, jeżeli w ogóle będzie więcej? To jest pierwsza informacja, na której mi zależy.

Druga informacja. Czy te sumy oznaczają, że jeśli chodzi o podręczniki dla szkół za granicą, to będzie ich więcej i będzie łatwiejszy dostęp do nich?

I trzecie moje pytanie: czy finanse, o których pan mówi, dają szansę lepszej współpracy ministerstwa edukacji ze szkołami społecznymi za granicą, a takich mamy coraz więcej? Dziękuję.

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Proszę, pan senator Szymański.

Senator Antoni Szymański:

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

W dwóch rozdziałach środki zostały zmniejszone w stosunku do tego, co było w roku 2017, w rozdziale 80135 „Szkolnictwo polskie za granicą” – do 90%, a w dziale 92195 „Kultury i ochrony dziedzictwa narodowego” – do 87%. Chciałbym zapytać, czym to jest spowodowane.

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Dziękuję bardzo.

Chciałabym jeszcze uzupełnić, żeby bardziej wybrzmiała sprawa, którą w pewnym sensie poruszyła pani senator Borys-Damięcka. Ja też poruszę sprawę podręczników. A ujmę to tak. Nastąpiło tu zwiększenie i Ministerstwo Edukacji Narodowej na posiedzeniach komisji zapewnia nas, że z zaopatrzeniem w podręczniki nie ma problemu. Ale jeśli gdziekolwiek jedziemy czy kiedy przyjeżdżają do nas nauczyciele... Chciałabym usłyszeć, skąd ten rozdźwięk. My stale otrzymujemy sygnały o braku podręczników, jest tu niedosyt. I chciałabym, żebyśmy poświęcili temu uwagę. Czy w tym roku już nie będzie tego problemu?

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Ekonomicznego w Ministerstwie Edukacji Narodowej Konrad Hodzyński:

Pani Przewodnicząca, najpierw odniosę się do uwag pana senatora. Otóż dane, które pan senator przytoczył, nie dotyczą części 30, dlatego że w rozdziale 80135 mamy wzrost o 5%, a w dziale 854 jest poziom z roku 2017.

Jeśli pani przewodnicząca pozwoli, to przekażę głos panu dyrektorowi Grzegorzowi Chorążemu.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej w Ministerstwie Edukacji Narodowej
Grzegorz Chorąży:**

Grzegorz Chorąży.

Szanowna Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

Jeżeli chodzi o kwestie nauczycieli oraz o to, czy te środki pozwolą odpowiedzieć na to zapotrzebowanie, to my podzielimy troskę o skierowanie nauczycieli tam, gdzie jest taka potrzeba. Jak państwo doskonale wiecie, nie jesteśmy czasem w stanie ich skierować ze względów, mówiąc wprost, politycznych, co nie znaczy, że nie podejmujemy działań, by te przeszkody w jakiś sposób zniwelować. To jest chociażby kwestia bezpośrednich rozmów z ministerstwami edukacji w konkretnych krajach na Wschodzie. Powoli, powoli podpisując porozumienia czy to z Białorusią, czy to z Ukrainą... Zawsze pracujemy nad tym, żeby w tych umowach dwustronnych był zapis o zapewnieniu przez stronę przyjmującą wsparcia dla kierowania nauczycieli do szkół, także do szkół prowadzonych przez organizacje polonijne, organizacje społeczne w tym kraju. To jest wyzwanie, mamy tego świadomość.

Padło pytanie, czy te środki wystarczą. Możemy zapewnić, że od pewnego czasu – co jest pozytywne – jest trend rosnący, z roku na rok wzrasta liczba nauczycieli kierowanych z Polski; mówimy przede wszystkim o krajach na Wschodzie. Czy te środki wystarczą? To jest nasz priorytet.

Drugie pytanie...

Senator Artur Warzocha:

Panie Dyrektorze, przepraszam bardzo...

(Zastępca Dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej w Ministerstwie Edukacji Narodowej Grzegorz Chorąży: Tak?)

...ale proszę doprecyzować, o co chodzi z tymi względami politycznymi, o których pan powiedział, bo to zabrzmiało tajemniczo...

(Przewodnicząca Janina Sagatowska: Zabrzmiało...)

...a jesteśmy słuchani na całym świecie, więc wydaje mi się, że to powinno być wyjaśnione.

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Chodzi o te względy polityczne... Różnie może być, naprawdę.

(Brak nagrania)

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

W ten sposób, że tak powiem, niedowartościowani. Dziękuję.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej w Ministerstwie Edukacji Narodowej
Grzegorz Chorąży:**

Spieszę z doprecyzowaniem, bo to słuszna uwaga. Chodzi o wyzwania związane z pozyskaniem wizy, z po-

zyskaniem zgody na pracę. Nasi partnerzy z ministerstw edukacji często wskazują, że nie są to kompetencje tych ministerstw. My w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Zagranicznych używamy wszelkiej argumentacji, by pokazać, że odpowiadamy na rzeczywiste wyzwania, na rzeczywiste potrzeby tych państw, które same formułują, że są gotowe przyjmować nauczycieli z drugiego kraju, jeżeli rynek lokalny nie zapewnia takiej oferty. Dlatego pokazujemy, że aby odpowiedzieć na tę ofertę, jesteśmy gotowi skierować nauczycieli, ale oczekujemy pewnej pozytywnej postawy ze strony państw przyjmujących w zakresie właśnie zgody na wjazd, zgody na zatrudnienie. To nie jest tylko kwestia decyzji tak – nie, ale także kwestia finansów, kosztów. Obserwujemy z niepokojem, że koszty związane chociażby z wydaniem zgody na zatrudnienie rosną. Apelujemy do naszych partnerów, by uwzględnili w swej polityce dotyczącej rynku pracy, że przecież my nie kierujemy nauczycieli, którzy konkurują z miejscowymi nauczycielami, przeciwnie, my uzupełniamy luki, odpowiadamy na potrzeby zgłaszane nam przez szkoły tam funkcjonujące, które nie znajdują nauczycieli do nauczania języka polskiego czy przedmiotów w języku polskim u siebie, na miejscu. Może to być za duży skrót, za który przepraszam.

(Przewodnicząca Janina Sagatowska: ...tego, żeby pan dotykał...)

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Nie uzyskałam odpowiedzi na moje zasadnicze pytanie: czy stan finansów, jaki państwo zaprezentowali, gwarantuje albo daje możliwość zwiększenia – w stosunku do roku 2017 – liczby nauczycieli, którzy uczyliby w polskich szkołach za granicą? Czy państwo są na taką ewentualność przygotowani i czy mają tego typu środki? Jeżeli tak, to o ilu więcej tych nauczycieli może być? O 4, 10, 14, 20 itd.? Otrzymujemy informacje od naszych organizacji polonijnych, że bardzo trudno jest uzyskać fachowego kwalifikowanego nauczyciela, który otrzymywałby godziwe wynagrodzenie. A to wynagrodzenie gwarantuje ministerstwo, wysyłając tam nauczyciela. Rozumiem, że wszelkiego rodzaju inne kwestie i trudności, o których pan mówi – nie będę je nazywała politycznymi – staracie się państwo rozwikłać, bo nie wyobrażam sobie, żeby można było tak funkcjonować w przyszłości. Tych osób, które mają się kształcić, jest coraz więcej, jak podają organizacje polonijne. Chodzi o dzieci i młodzież. Jest coraz więcej szkół społecznych powstających z inicjatywy rodziców pracujących za granicą. Czy zatem państwo na przyszłość są finansowo przygotowani na to, żeby tym szkołom zapewnić większą liczbę nauczycieli? Mnie interesuje liczba – o ile więcej może ich być w ramach finansów, którymi państwo będziecie dysponować w 2018 r.? Pan powiedział o tym bardzo ogólnie.

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Proszę, Panie Dyrektorze.

**Zastępca Dyrektora Departamentu
Współpracy Międzynarodowej
w Ministerstwie Edukacji Narodowej
Grzegorz Chorąży:**

Kierujemy nauczycieli na wnioski szkół, organizacji polskich prowadzących szkołę oraz w ramach porozumień dwustronnych. W bieżącym roku na tej podstawie zaplanowaliśmy skierowanie za granicę 111 nauczycieli. To jest dobra okazja, aby podziękować także państwu senatorom, bo to od państwa także dostajemy głosy, że w określonych miejscach takie oczekiwania są formułowane. My jesteśmy państwu zobowiązani za to, że państwo kierujecie to do nas, ponieważ to do Ministerstwa Edukacji Narodowej i do Ośrodka Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą trzeba bezpośrednio zwracać się z wnioskiem o skierowanie nauczyciela. My na podstawie takiego wniosku przeprowadzamy tę pracę planistyczną. Jak mówię, na podstawie tych wniosków, które do nas spłynęły, zaplanowaliśmy to w budżecie. Na rok 2018 zaplanowano 111 nauczycieli i jest to wzrost. Od kilku lat wzrasta liczba nauczycieli kierowanych...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Z 97 do 111, tak.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Zagranica bardzo oczekuje nauczycieli. Padła konkretna odpowiedź.

Proszę, jeszcze pan przewodniczący Maciej Łuczak...

Senator Maciej Łuczak:

Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Mam pytanie. Czy w budżecie Ministerstwa Edukacji Narodowej zostały przeznaczone środki na zmianę nazwy polskich punktów konsultacyjnych na szkoły polskie? Na jakim to jest etapie? Dziękuję bardzo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Senator Stanisław Gogacz:

Chciałbym zadać przedstawicielowi Ministerstwa Edukacji Narodowej pytanie dotyczące kwestii, o której teraz dyskutujemy, mianowicie nauczycieli wysyłanych z Polski do pracy wśród Polaków, Polonii za granicą. I chciałbym skupić się szczególnie na Ukrainie. Powiedział pan o tym, że zostało wysyłanych 111 nauczycieli i to jest więcej niż poprzednio, że jest trend wzrostowy. Ale chciałbym wiedzieć, jak to się ma do potrzeb, które przedstawiają Polacy. Jest bardzo dużo szkół społecznych, które powstają z różnej inicjatywy. Jakie kryteria przyjąć, żeby się okazało, że ten nauczyciel powinien tam pojechać? Znam takie sytuacje, że dopóki nie było nauczyciela z Polski, to było bardzo mało uczniów. Kiedy pokazał się nauczyciel z Polski... A nauczyciel z Polski – wydaje się, że to, o czym powiem, jest oczywiste – stanowi centrum kultury, polskości, patriotyzmu, rozmów o Polsce. Nawet jak nie ma podręczników, o które pytaliśmy, nawet jak nie ma nauczania on-line, to

ten polski nauczyciel to wszystko integruje. Mam zatem pytanie: jakie kryteria państwo przyjmujecie, żeby wysłać nauczyciela albo go nie wysłać? Czy jest kryterium dotyczące tego, że my stymulujemy pewne działanie?

I jeszcze jedno. Nie pamiętam gdzie, ale wiem, że był problem dotyczący finansowania. Czy dla tych 111 nauczycieli z Polski misja jest najważniejsza? Czy jeśli chodzi o finansowanie, to oni otrzymują takie uposażenie jak nauczyciele w systemie edukacji – mówię o Ukrainie, bo znam tę sprawę – ukraińskiej, czy otrzymają uposażenie jak w systemie edukacji polskiej? Czy to nie rodzi konfliktów między nauczycielami przyjeżdżającymi z Polski a nauczycielami tam pracującymi? I pan minister, i inni zdają sobie sprawę z tego, że dopóki nie ma nauczyciela z Polski, to tam uczy pani doktor, ktoś, kto wykonuje inny zawód, ale jest Polakiem, więc dodatkowo uczy. I nagle przyjeżdża z Polski nauczyciel, który ma bardzo dużo pieniędzy. Czy to nie spowoduje problemów polegających na tym, że ktoś inny przestaje uczyć, jak do tej pory? To tyle. Dziękuję.

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Dziękuję.

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Zastępca Dyrektora Departamentu
Współpracy Międzynarodowej
w Ministerstwie Edukacji Narodowej
Grzegorz Chorąży:**

Dziękuję.

Pierwsze pytanie. Jeżeli chodzi o zmianę nazwy szkolnych punktów konsultacyjnych, to planujemy w tym roku zgłoszenie zmiany w procesie legislacyjnym, bo to dotyczy ustawy. Środki na to zostały zaplanowane, ale nie planujemy, że to będą znaczne środki. Dotyczą one 67 punktów funkcjonujących w 35 krajach.

(Przewodnicząca Janina Sagatowska: ...w 55 krajach.)

(Senator Maciej Łuczak: Przepraszam, w ilu krajach?)

Obecnie w 35 krajach.

Kolejne pytanie dotyczyło nauczycieli. Przede wszystkim, jak słusznie zauważono, przed nauczycielami stawiamy znacznie wyższe wymagania niż prowadzenie nauczania w miejscach, do których ich kierujemy. Z jednej strony traktujemy ich rolę jako dydaktyczną, ale z drugiej strony oczekujemy od tych osób działalności animującej lokalne środowisko. Chodzi o wspieranie tego, jak się organizuje polskie środowisko w tym miejscu, o kultywowanie polskich tradycji, o nawiązywanie kontaktów z partnerami w Polsce; np. w kontekście inicjatywy „Rodzina polonijna” był pomysł na trwalsze łączenie środowisk oświatowych na świecie z polskimi szkołami.

Skierowanie nauczyciela jest sformalizowane. Organizacja zgłaszająca taką potrzebę wypełnia stosowny wniosek, deklaruje, że zapewni takiej osobie możliwości lokalowe. To są wymagania stawiane wobec tych organizacji. My kierujemy daną osobę i poza konsulem, który jest na miejscu, ma ona właściwie tylko opiekę ze strony organizacji polonijnej. To musi być organizacja, która ma strukturę, która gwarantuje, że działalność oświatowa, która jest przez nią prowadzona, ma charakter długofalowy.

My przyjmujemy zgłoszenia, które wpływają, analizujemy je pod kątem tych kryteriów. Nauczyciele, których kierujemy, to nie są po prostu nauczyciele, którzy spełniają tylko wymogi wynikające z rozporządzenia, mają kwalifikacje nauczycielskie. My ich dodatkowo przygotowujemy do wyjazdu w ramach kursu przygotowawczego. Na to też idą określone środki zaplanowane w budżecie.

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Dziękuję bardzo.

Senator Stanisław Gogacz:

Moje pytanie dotyczyło głównie proporcji, skoro 111 nauczycieli to jest trend wzrostowy, a państwo otrzymujecie na pewno wnioski i prośby o to, żeby nauczyciela przysłać, wysłać itd. Jak to się ma do tych próśb, które państwo otrzymujecie, z punktu widzenia formalnego, jak pan powiedział, próśb spełniających wymogi formalne? Jakie to są proporcje?

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Proszę o krótką odpowiedź, ponieważ to jest szczegółowe zagadnienie, bardziej do poruszenia na posiedzeniu temu poświęconemu...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ale bardzo proszę o w miarę zwięzłą odpowiedź.

Zastępca Dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej w Ministerstwie Edukacji Narodowej Grzegorz Chorąży:

Potwierdzamy, że zdarzają się zgłoszenia niespełniające kryteriów. My to wskazujemy. Te oferty nie są przez nas przyjęte, co nie znaczy, że organizacja nie może się ubiegać ponownie. Ale one muszą być spełnione. Dziękuję.

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Dziękuję bardzo.

Nie ma dalszych zgłoszeń.

Dziękuję Ministerstwu Edukacji Narodowej.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Aleksander Bobko: Czy mógłbym poza kolejnością...)

Aha, nauka ma krótko.

Proszę państwa, teraz miał być MSZ, ale pan minister Bobko spieszy się na posiedzenie komisji. A że będzie bardzo krótko, to uwzględnimy prośbę. Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Aleksander Bobko:

Przepraszam bardzo pana ministra Dziedziczaka.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Jan Dziedziczak: Nie ma problemu...)

W części pozostającej w dyspozycji ministra szkolnictwa wyższego w tym roku przewidziane są środki w wysokości 38 milionów 200 tysięcy zł. Znaczący wzrost środków – do ponad 30 milionów – występuje w pozycji przewidzianej na stypendia dla cudzoziemców polskiego pochodzenia kształcących się w Polsce. Jest to związane ze wzrostem wysokości stypendiów. Ta kwota wzrosła prawie o 30%, bo wreszcie jest znaczący wzrost stypendiów. W pozostałych pozycjach jest podobnie jak w poprzednich latach: na stypendia dla młodzieży polonijnej, która studiuje w kraju zamieszkania, głównie chodzi o Wilno – przeznaczono 600 tysięcy zł; na sfinansowanie kosztów organizacji letnich i zimowych kursów języka i kultury polskiej – 2 miliony; na wsparcie nauczania języka polskiego za granicą w ośrodkach akademickich – 4 miliony 300 tysięcy zł. To zadanie będzie częściowo realizowane także przez nowo powołaną agencję wymiany akademickiej, która przejmuje aktywności w tym obszarze. Z kolei 1 milion zł przeznaczono na pokrycie kosztów związanych z funkcjonowaniem systemu poświadczania znajomości języka polskiego jako obcego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania? Myślę, że nie ma.

Przechodzimy do kolejnego działu tej części budżetu.

Prosimy pana ministra Jana Dziedziczaka o zreferowanie części 45 – „Sprawy zagraniczne w zakresie Polonii”.

Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Jan Dziedziczak:

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Przewodnicząca! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

W 2018 r. współpraca z Polonią i Polakami za granicą będzie wzmocniana i rozwijana na podstawie rządowego programu współpracy z Polonią i Polakami za granicą w latach 2015–2020 oraz zadań administracji rządowej na lata 2017–2018.

Jeśli chodzi o rozdział 80135 „Szkolnictwo polskie za granicą”, to w 2018 r. w budżecie państwa zaplanowano na to 6 milionów 480 tysięcy zł, to jest 90% planu ustawy z 2017 r. W ramach wydatków realizowane będą projekty placówek dyplomatyczno-konsularnych mające na celu przede wszystkim wsparcie polonijnych szkół społecznych, chodzi m.in. o wynajem sal dydaktycznych, koszty dojazdu dzieci do szkół, zatrudnienie nauczycieli w szkołach polonijnych. Otrzymujemy informacje o wciąż rosnących potrzebach zatrudniania nauczycieli języka polskiego, o czym już mówiliśmy, historii, geografii w szkołach społecznych m.in. na Ukrainie i w Wielkiej Brytanii.

W rozdziale 92195 „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego” wydatki zostały zaplanowane w wysokości 11 milionów 19 tysięcy zł, czyli 87% planu według ustawy na 2017 r. Środki te przeznaczone są na realizację projek-

tów placówek dyplomatyczno-konsularnych w zakresie kultury i sztuki, opieki nad miejscami pamięci narodowej oraz dziedzictwa narodowego, w tym m.in. na organizację konferencji, seminariów, pokazów polskich filmów, obchodów ważnych rocznic historycznych i kombatanckich, uroczystości rocznicowych, wieczorów autorskich polskich artystów, koncertów, przedstawień oraz warsztatów teatralnych. Wchodzą w to też Dni Kultury Polskiej, cykliczne spotkania z przedstawicielami Polonii. W praktyce środki te służą wspieraniu codziennej aktywności setek organizacji polskich, polonijnych na całym świecie.

Jeśli chodzi o działalność radiową i telewizyjną, to nas interesuje przede wszystkim dofinansowanie TVP Polonia, ale też Polskiego Radia dla Zagranicy, sekcji polskiej. Na 2018 r. zaplanowano kwotę 11 milionów 319 tysięcy, doskonale nam znaną, bo to jest 100% planu według ustawy na rok 2017. Decyzją parlamentu ta kwota, uwaga, wzrosła o 5 milionów zł, a więc jest to bardzo znaczący wzrost, o 50%. Te kwoty będą przeznaczone m.in. na działalność TVP Polonia i działalność Polskiego Radia dla Zagranicy.

Szanowni Państwo, zależy nam także na tym, aby pozyskiwać Polaków za granicą, w Stanach Zjednoczonych, w innym ośrodkach, będących już dalszymi pokoleniami. Przypomnijmy, że Polonia w Stanach Zjednoczonych to także aktywna Polonia z XIX w., już w trzecim pokoleniu, słabiej mówiąca po polsku, a jednak poczuwająca się do współodpowiedzialności za sprawy polskie. Zależy nam też na tym, żeby włączyć nasz kanał informacyjny do działań z zakresu obrony dobrego imienia Polski. Myślimy bardzo poważnie o stworzeniu codziennego serwisu informacyjnego w języku angielskim, takiego 10-minutowego, który mógłby być oglądany przez Polaków z całego świata i przez inne osoby zainteresowane sprawami polskimi. Wiele krajów przygotowuje całodobowe programy informacyjne w języku obcym. Przypomnę, że France 24 ma swój program, Deutsche Welle... Wiele krajów unijnych tak działa, ale także znany nam kraj pozaunijny, ale na nim się nie wzorujemy. Wszystko w rękach państwa parlamentarzystów, ale znamy nasze warunki budżetowe, więc zaczniemy od programu kilkunastominutowego. Będzie to i tak przełom, nigdy wcześniej czegoś takiego nie było. Żeby zrozumieć nas, nasz punkt widzenia, żeby dać naszym rodakom amunicję do tego, żeby bronić dobrego imienia Polski, potrzebne są codzienne serwisy. Chodzi o to, żeby nasz rodak broniący dobrego imienia Polski mógł powiedzieć: jesteś zainteresowany tym, co w Polsce się dzieje, jak wygląda nasze codzienne życie, dlaczego podejmujemy takie, a nie inne decyzje, obejrzyj, wyrób sobie sam opinię. Chodzi o to, żeby inni mieli możliwość zapoznawania się ze stanowiskiem Polaków. To jest bardzo ważne, jeśli chodzi o obronę pozycji Polonii w poszczególnych krajach.

Jeśli chodzi o rozdział 85330 „Opieka i pomoc dla Polonii i Polaków za granicą”, to zaplanowano tu środki w wysokości 1 miliona zł, czyli 167% planu według ustawy na 2017 r. Środki przeznaczone są na finansowanie projektów placówek dyplomatyczno-konsularnych w zakresie opieki prawnej, psychologicznej dla Polonii i Polaków za granicą, opieki nad przedstawicielami migracji zarobkowej, potrzebującymi różnej pomocy w krajach zamieszkania.

Wzrost wynika ze zgłaszanych rosnących potrzeb w zakresie pomocy prawnej i psychologicznej dla emigracji zarobkowej w związku z Brexitem oraz działalności informacyjno-doradczej, interwencji kryzysowej w pozostałych krajach.

Jeśli chodzi o rozdział 85413 „Kolonie i obozy dla dzieci i młodzieży polonijnej w kraju”, to zaplanowano wydatki w wysokości 500 tysięcy zł, tyle samo co w roku 2017. Środki te są przeznaczone na projekty dyplomatyczno-konsularne w zakresie wspierania organizowania w Polsce kolonii i obozów dla dzieci i młodzieży.

Te środki, z wyjątkiem przeznaczonych na dofinansowanie TVP Polonia, wydawane są przez placówki zagraniczne w formule projektowej. Corocznie zgłaszają się one do realizacji ponad 3 tysięcy projektów własnych bądź uzgodnionych z partnerami polonijnymi. Około 2,5 tysiąca z nich zostaje zakwalifikowanych do ostatecznej realizacji. Średnia wartość projektu wynosi 2 tysiące 500–3 tysiące euro. Współpraca projektowa pomiędzy zorganizowaną Polonią a placówkami MSZ oceniana jest przez partnerów polonijnych bardzo pozytywnie. Szczególnie wysoko oceniają oni elastyczność systemu, z jednej strony pozwalającego szybko podejmować decyzję i otrzymywać środki na realizację projektów, a z drugiej strony stanowiącego instrument szybkiego reagowania na sytuacje nieprzewidziane, które wymagają podjęcia pilnych działań przez Polonię, ambasadę lub konsula.

Bardzo serdecznie dziękuję Senatowi za dobrą współpracę. Mamy świadomość, że nasze środki w porównaniu ze środkami państwa...

(Przewodnicząca Janina Sagatowska: Ale teraz duże, duże...)

...są niewielkie, mimo to staramy się współpracować, działać. Myślę, że pięknie się uzupełniamy. Choćby te wspomniane na końcu środki polonijne mają tę zaletę – nie konkurują, tylko uzupełniają państwa działalność.

(Przewodnicząca Janina Sagatowska: Tak.)

U państwa ten wielki proces odbywa się co roku, a my mamy możliwość interweniowania w trakcie roku. Czasem zdarzają się różne nieprzewidziane sytuacje, np. w zeszłych latach był to choćby pożar szkoły polonijnej. Nam jest dużo łatwiej uzupełniać państwa działania. Cieszę się, że jesteśmy w stanie to przekleństwo Polski po 1989 r., Polski resortowej, przełamać i po prostu współpracować. Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Serdecznie dziękuję.

Potwierdzam to – za każdym razem, gdy mamy kontakty poza granicami z różnymi ośrodkami polonijnymi, naszym partnerem są w pierwszym rzędzie placówki i konsulaty. Panie Ministrze, bardzo dziękujemy za tę współpracę. Jest ona doskonała. Można faktycznie coś osiągnąć, nie konkurując, a współpracując. Bardzo dziękuję, Panie Ministrze.

Teraz sport. To nieduża działka, a pan mnie prosił o głos, bo idzie na posiedzenie.

Bardzo proszę – pan Jan Widera, podsekretarz stanu w ministerstwie...

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sportu i Turystyki
Jan Widera:**

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca.
Wysoka Komisjo!

W ramach ustawy budżetowej na ten rok w części 25 „Kultura fizyczna” Ministerstwo Sportu i Turystyki przeznaczyło z budżetu państwa na zadania zlecone obejmujące dotacje celowe w zakresie wspierania organizowanych w Polsce sportowych przedsięwzięć realizowanych w ramach rządowego programu „Współpraca z Polonią i Polakami za Granicą” 1 milion zł. Przypomnę, że w ubiegłym roku była to kwota 610 tysięcy zł. Realizowane przedsięwzięcia – krótko przypomnę – dotyczą wsparcia organizowania polonijnych imprez sportowych, np. zawodów sportowych, obozów sportowych z udziałem dzieci i młodzieży ze środowisk polonijnych dających okazję do spotkań Polonii z różnych krajów z rówieśnikami z Polski. Chodzi też o wykorzystywanie przedsięwzięć sportowych jako instrumentu zbliżenia Polonii i Polaków mieszkających poza granicami Polski do kraju pochodzenia i wzmocnienia więzi z krajem ojczystym.

Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o część 40 budżetu państwa „Turystyka”, to bardzo prosiłbym, by głos mógł zabrać przedstawiciel Polskiej Organizacji Turystycznej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Dziękuję bardzo za syntetyczne wprowadzenie, bo mamy tu duży materiał. Bardzo dziękujemy też za...
(*Brak nagrania*)

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Podkreślę też, że jest wzrost, jeżeli chodzi o kwestie polonijne, w każdym resorcie i w prawie każdym dziale. Dziękujemy bardzo.
Proszę bardzo, turystyka.

**Główny Specjalista w Departamencie
Instrumentów Marketingowych
w Polskiej Organizacji Turystycznej
Anna Maciąga:**

Dziękuję bardzo.

Reprezentuję Polską Organizację Turystyczną, która we współpracy z ministerstwem realizuje właśnie te zadania.

Na 2018 r. przeznaczaliśmy w budżecie ok. 290 tysięcy zł, które będą przeznaczone na rozwój turystyki polonijnej. Co my przez to rozumiemy? Adresujemy swoje działania do środowisk polonijnych, zachęcając Polaków mieszkających za granicą do przyjazdu do Polski. Jednocześnie chcemy wykorzystać osoby pochodzenia polskiego do zachęcania swoich znajomych, swoich przyjaciół, środowisk, w których żyją, do popularyzacji Polski pod względem turystycznym. Wszystkie badania mówią, że rekomendacja ma największy wpływ na decyzję o przyjeździe do danego kraju.

Te działania są realizowane na wszystkich rynkach zagranicznych, na których pracujemy, ale przede wszystkim chodzi o te miejsca, w których mamy swoje przedstawicielstwa. Jest to 14 krajów na świecie, w tym rynki dalekie, czyli Stany Zjednoczone i Japonia. Jeżeli jest taka potrzeba, to mogę opowiedzieć szerzej o tym, jakie działania są realizowane w tym obszarze, ale przede wszystkim to dotyczy współorganizacji – nasze placówki współpracują bardzo ściśle z instytucjami polskimi działającymi w danych krajach; mówimy o polskich instytucjach, ambasadach, konsulatach. Te placówki wraz z naszymi przedstawicielstwami współorganizują imprezy dla środowisk polonijnych, robią pokazy, prezentacje, festiwale filmowe, które popularyzują kulturę polską. Oprócz tego jako organizacja wydajemy materiały promocyjne w wielu językach. Jednym z naszych działań jest nieodpłatne przekazywanie przez nas tych materiałów na rzecz środowisk polonijnych, które wykorzystują je do krzewienia i popularyzacji Polski jako kierunku turystycznego. W skrócie to tyle, jeżeli są jakieś pytania, to chętnie odpowiem.

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Dziękuję bardzo.

Nie ma pytań, zatem możemy już państwa zwolnić, bo wiem, że się państwo spieszą...

Przejdziemy teraz do...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Teraz przejdziemy do rezerw celowych, tj. części 83. Tę część referuje...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Aha, poproszę teraz resort spraw wewnętrznych, bo chodzi o repatriację i Kartę Polaka, a ja nawet zadam pytanie w pewnej sprawie. Bardzo prosiłabym o wycofanie tego... Mamy to w materiale. Dziękujemy za dobry materiał i wspaniałą współpracę. Repatriacja i Karta Polaka to dla nas bardzo ważne sprawy. Proszę bardzo.

**Zastępca Dyrektora Departamentu
Obywatelstwa i Repatriacji
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
i Administracji Grzegorz Jędras:**

Grzegorz Jędras, zastępca dyrektora Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji.

Rezerwa celowa na pomoc dla repatriantów planowana jest w tym roku w wysokości 50 milionów 500 tysięcy zł. Podzieliłiśmy tę rezerwę na dotację dla pełnomocnika rządu do spraw repatriacji – do zadań tego pełnomocnika należy powierzanie podmiotom zewnętrznym prowadzenia ośrodków adaptacyjnych dla repatriantów oraz wypłata pomocy mieszkaniowej dla repatriantów. Łączna kwota zapotrzebowania dla pełnomocnika do spraw repatriacji to jest 19 milionów zł.

Następna część to są dotacje dla starostów wypłacających zasiłki z tytułu art. 17 ust. 1–3 ustawy w wysokości 7 milionów zł. Ta dotacja jest na pokrycie przejazdu repatriantów do Rzeczypospolitej, na zagospodarowanie się i bieżące utrzymanie – na repatrianta przypada dwukrotność

miesięcznej przeciętnej pensji w Rzeczypospolitej – oraz na pokrycie kosztów nauki dla nieletnich. To jest, przypomina, skierowane do starostów, którzy to mają za zadanie wypełnić. Poza tym zgodnie z art. 23 dla starostów, którzy refundują repatriantowi koszty poniesione na podnoszenie kwalifikacji zawodowych oraz refundują pracodawcy koszty zatrudnienia repatrianta, jest przewidziana dotacja w wysokości 9 milionów zł.

Następna część to jest dotacja dla gmin, które zgodnie z art. 21 ustawy zobowiązują się zapewnić repatriantom lokal mieszkalny z zasobów komunalnych, w wysokości 11 milionów 500 tysięcy zł. Poza tym zgodnie z art. 22 ustawy są zaplanowane dotacje dla gmin, które ponoszą koszty remontu lub adaptacji mieszkania dla repatrianta – 1 milion 100 tysięcy zł. Na każdego repatrianta można maksymalnie wydać 6 tysięcy zł z przeznaczeniem na remont.

Poza tym uwzględniono także potrzeby Ministerstwa Edukacji Narodowej zgodnie z art. 18 ust. 3 ustawy. Na organizację kursów językowych i adaptacyjnych dla repatriantów przeznaczono 1 milion 500 tysięcy zł.

Potrzeby Ministerstwa Spraw Zagranicznych wynikają z art. 18 ust. 1 ustawy. Chodzi o pokrycie kosztów kursu języka polskiego dla kandydatów do repatriacji oraz możliwość przyznania osobie, która uzyskała wizę repatriacyjną, pokrycia kosztów podróży do Rzeczypospolitej, jeśli nie ma możliwości sfinansowania ich z własnych środków i w związku z tym to konsulat kupuje bilet.

Są tu jeszcze potrzeby MSWiA. Jest to związane ze świadczeniem opieki zdrowotnej na rzecz repatriantów w pierwszych 90 dniach pobytu na terytorium Rzeczypospolitej, na co przeznaczono 500 tysięcy zł. I to daje sumę 50 milionów 500 tysięcy zł.

Czy od razu mam omówić Kartę Polaka?

(Przewodnicząca Janina Sagatowska: Tak, tak...)

Jest tu rezerwa w wysokości 30 milionów zł. Przekazywana jest do wojewodów i jest przeznaczana na potrzeby pierwszego zagospodarowania się w Polsce posiadaczy Karty Polaka, którzy wystąpili z wnioskiem o otrzymanie karty stałego pobytu na terenie Rzeczypospolitej. To tyle. Gdyby były jakieś pytania, to jestem gotowy do odpowiedzi.

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Dziękuję.

Mam pytanie. Wczoraj na posiedzeniu komisji budżetowej, której jestem członkiem, przez jednego z senatorów był poruszany problem związany z Kartą Polaka. Prosił mnie, żebym dzisiaj zapytała o to pana. Przewidziana jest tu kwota 30 milionów zł na świadczenia wynikające z Karty Polaka. Pytał on, czy te potrzeby wynikają z konsultacji z wojewodami czy z kimś innym. Z czego wynika, że to będzie właśnie taka kwota, i czy ona jest wystarczająca? Czy jest prowadzona jakaś statystyka? Podał przykład, że u niego na terenie województwa posiadacze Karty Polaka w pewnym momencie dostali decyzję wojewody, że zabrakło tych pieniędzy. I o to mi chodzi. Czy to jest wystarczająca kwota i skąd ona się bierze? Kto aplikuje o to do ministerstw, kto to zgłasza?

(Zastępca Dyrektora Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Grzegorz Jędras: Pani Przewodnicząca, to jest...)

Proszę bardzo.

Zastępca Dyrektora Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Grzegorz Jędras:

Kwota jest niewystarczająca, ale więcej nie... Problem jest jeszcze jeden, tak mi się wydaje. Dostajemy informacje od wojewodów, że często osoby występują o kartę stałego pobytu, otrzymują świadczenia, po czym po pewnym czasie wycofują swoją prośbę o kartę pobytu, a świadczenia już były im wypłacone. Ustawa jest bowiem tak skonstruowana, że my wypłacamy pieniądze jeszcze przed podjęciem przez wojewodę decyzji o wydaniu Karty Polaka. Tak nam to zostało narzucone. My zwracaliśmy na to uwagę, kiedy było to procedowane. Dlatego sugerowalibyśmy – a wiem, że niedługo będzie nowelizowana ustawa o Karcie Polaka – żeby znówelizować to w ten sposób, żeby to świadczenie było wypłacane dopiero po uzyskaniu zgody na pobyt stały, bo zauważamy, że nam...

(Głos z sali: ...przepadają te pieniądze...)

Nie jesteśmy w stanie ich odzyskać. Nie ma możliwości...

(Głos z sali: ...jak wyjadą.)

...szczególnie jak wyjadą.

(Senator Grażyna Sztark: Właśnie, bo Polska może być tylko przystankiem...)

Tak. Albo nawet nie przystankiem, tylko...

(Senator Grażyna Sztark: Mamy prawa unijne...)

Chodzi o to, że oni pobierają świadczenia i wracają do siebie. Dla nich to jest bardzo duży zastrzyk finansowy...

(Senator Grażyna Sztark: Gdzie oni mieszkają...)

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Proszę, pan przewodniczący Warzocha.

Senator Artur Warzocha:

Panie Dyrektorze, w takim razie co zrobić? Czy nie można skutecznie wyegzekwować potem zwrotu tych pieniędzy, jeżeli, że tak powiem, procedura nie została zamknięta?

Zastępca Dyrektora Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Grzegorz Jędras:

Nie mamy takich możliwości, ponieważ ustawa mówi o tym, że musimy wypłacić środki w chwili złożenia wniosku o pobyt stały.

(*Senator Artur Warzocha*: Jaka jest skala tego zjawiska? Mogą państwo powiedzieć?)

Próbujemy to ocenić. Wiemy, że nie są to jednostkowe przypadki.

(*Brak nagrania*)

Senator Grażyna Szark:

Chciałabym jeszcze o coś dopytać, bo powiedział pan, że te środki są niewystarczające, abstrahując od tych, którzy nadużywają naszej gościnności, pobierają pieniądze i wyjeżdżają. To znaczy, że te środki są niewystarczające na prawdziwe sytuacje, kiedy człowiek się pojawia, chce te środki zgodnie z przepisami prawa i nie może ich otrzymać, ponieważ pan wojewoda mówi, że się skończyły. Chodzi o to, żebyśmy to skonkretyzowali. Myślałam, że to jest absolutnie obligatoryjne i dany człowiek musi je otrzymać, nie ma tu innej alternatywy. Ale że środków nie ma...

Zastępca Dyrektora Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Grzegorz Jędras:

Ustawa mówi o tym, że jeżeli zabraknie środków, to my wstrzymujemy przyjmowanie wniosków. Mówimy wojewodom, żeby nie przyjmowali już dalszych wniosków o...

(*Głos z sali*: O pobyt stały...)

Nie, nie, o pobyt stały każdy może wystąpić, tu chodzi o świadczenia. Mogę powiedzieć tylko tyle, że w zeszłym roku w maju wykorzystaliśmy już 75% wszystkich środków przeznaczonych na świadczenia. W związku z tym zablokowaliśmy to i później wypłacaliśmy te pozostałe 25% zgodnie z kolejnością występowania z wnioskami... Chciałabym jeszcze dodać, że budżet tej rezerwy w październiku zeszłego roku został zwiększony o około 1,5 miliona zł, które też zostały już wydane.

Senator Grażyna Szark:

A czy ta kwota, o którą państwo wystąpiliście, będzie wystarczająca? Czy sami się już ograniczyliście?

Zastępca Dyrektora Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Grzegorz Jędras:

Pani Senator, sami nie występowaliśmy o więcej, bo uważamy, że należałoby najpierw uszczelnić ten system, żeby pomagać tym osobom, które chcą się u nas osiedlić na stałe, żeby one dostały pomoc, a nie osoby, które przyjeżdżają tu na chwilę i składają wniosek. Wiadomo, że rozpatrywanie wniosku o kartę stałego pobytu trwa jakiś czas, w zależności od województwa są to różne terminy, ale zwykle trwa to minimum 2 miesiące. Zatem przez 2–3 miesiące wypłacamy świadczenie osobom, a niekoniecznie wszystkie z nich muszą zostać na terenie Rzeczypospolitej.

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Dziękuję bardzo.

Pan mówił o nowelizacji ustawy o Karcie Polaka. Mam nadzieję, że wszyscy senatorowie zachowali to w pamięci, że wszyscy będziemy popierać tę zmianę. Proszę przygotowywać nowelizację, jeżeli jest...

Zastępca Dyrektora Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Grzegorz Jędras:

Nie wiem, czy to będzie przy okazji tej najbliższej nowelizacji, bo wiem, że ministerstwo przygotowuje szybką nowelizację w związku z unieważnianiem karty...

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Ale my możemy wtedy złożyć poprawkę. Zobaczmy, to jest przed nami.

(*Zastępca Dyrektora Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Grzegorz Jędras*: W każdym razie jako ministerstwo jesteśmy gotowi natychmiast przekazać...)

Dobrze, dziękuję.

Pan senator profesor Żaryn miał pytanie.

Senator Jan Żaryn:

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca.

Mam dwa pytania. Jedna kwestia jest związana z dyskusją, którą teraz prowadzimy. Mam pytanie o skalę tego zjawiska. Czy mógłby pan nam dostarczyć na piśmie taki bilans w momencie, kiedy zostanie to wyliczone? Mówimy o tych faktycznych stratach, które ponieśliśmy w związku z faktem wypłacania świadczeń, które nie prowadzą do niczego dobrego, tylko do straty finansowej. Mam zatem prośbę o zbilansowanie tego na rok 2017.

(*Zastępca Dyrektora Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Grzegorz Jędras*: Spróbujemy to jak najszybciej zrobić, ale nie gwarantuję, że to będzie już teraz...)

Nie, nie... Rozumiem, chodzi o to, żebyśmy w ogóle taki...

(*Zastępca Dyrektora Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Grzegorz Jędras*: ...bo jest to działka wojewodów...)

Zaraz odniosę się do wojewodów...

To jest pierwsza prośba.

Nie ma też cienia wątpliwości, że osoby starające się o pobyt stały nierównomiernie, mówiąc brzydko, zasiedlają terytorium państwa polskiego, czyli nie wszyscy wojewodowie mają ten sam problem. Bez wątplenia jest to problem np. województwa mazowieckiego, ponieważ dużo z tych osób chce trafić do Warszawy. Moje pytanie dotyczy ewentualnej poprawki, którą chętnie złożylibyśmy, jeżeli państwo skierujecie do nas takie prośby, żeby nie tylko

uszczelnić ten system, ale także uczynić go bardziej logicznym wewnątrz. Chodzi o to, żeby można było – skoro teraz nie można – dysponować tymi środkami zgodnie z rzeczywistymi potrzebami tych osób, a nie domniemaniem statystyczno-budżetowo-formalnym. To jest kolejna sugestia w tej sprawie.

A druga sprawa jest zupełnie inna, dotyczy repatriantów. Zrozumiałem – szczególnie z ppktów g i h w pańskim piśmie – że repatriant jest w gruncie rzeczy pod opieką państwa polskiego nie w momencie przekroczenia granicy, tylko w momencie, kiedy wsiada do samolotu, samochodu, pociągu jeszcze na terytorium obcego państwa. Dobrze to rozumiem?

(Zastępca Dyrektora Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Grzegorz Jędras: Do pewnego stopnia tak.)

Chodzi mi o precyzję. Skoro repatriant jest pod opieką Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, to z całą konsekwencją, w kontekście zdrowia, ubezpieczeń itd., itd.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Grzegorz Jędras: Z chwilą przekroczenia granicy Rzeczypospolitej...)

Ale właśnie czy z chwilą przekroczenia, czy wejścia do samolotu?

(Zastępca Dyrektora Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Grzegorz Jędras: Z chwilą przekroczenia...)

(Przewodnicząca Janina Sagatowska: ...przekroczenia granicy.)

A wcześniej?

Zastępca Dyrektora Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Grzegorz Jędras:

Wcześniej jest pod opieką konsulatu, jeżeli jest to organizowane przez konsulat, bo on może to organizować indywidualnie, ale nadal jest obywatelem danego państwa.

(Senator Jan Żaryn: Tak należy to interpretować na 100%, dobrze.)

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Pan to przy okazji potwierdza i ja też. Dziękuję bardzo.

Senator Jan Żaryn:

Przepraszam, ale były dwa pytania. Jeszcze poproszę o odniesienie się do tej pierwszej kwestii...

(Zastępca Dyrektora Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Grzegorz Jędras: Przepraszam, bo już się pogubiłem...)

(Brak nagrania)

Senator Jan Żaryn:

Chodzi o dystrybucję tych środków przez wojewodów. Nie każde województwo jest tak samo, że tak powiem, modne wśród tych potencjalnych repatriantów, którzy tu zostaną.

Zastępca Dyrektora Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Grzegorz Jędras:

Najwięcej wniosków o świadczenia jest w województwach: mazowieckim, śląskim i bodajże dolnośląskim. Teraz tak dokładnie już nie pamiętam, ale w tych dwóch, tj. mazowieckim i śląskim, jest największa skala.

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Pani senator przewodnicząca Sztark.

Senator Grażyna Sztark:

Chciałabym tylko zapytać o naukę języka, o organizację kursów językowych dla repatriantów, bo z tym też jest problem. Czy są na to wystarczające środki? Tu przecież chodzi o adaptację...

Zastępca Dyrektora Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Grzegorz Jędras:

Ministerstwo edukacji występuje do nas z prośbą o środki i je dostaje.

(Senator Grażyna Sztark: Dostaje, tak? Dziękuję bardzo.)

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Dobrze.

Teraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Proszę bardzo.

Naczelnik Wydziału ds. Finansowych i Zarządzania Programami Ministra w Departamencie Dziedzictwa Kulturowego za Granicą i Strat Wojennych w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Krystyna Salańska:

Szanowni Państwo! Pani Przewodnicząca!

Jednym z istotnych zadań ministerstwa kultury jest podejmowanie działań, których celem jest stworzenie warunków do efektywnej ochrony i popularyzacji spuścizny kulturowej pozostającej poza granicami naszego kraju. Do zadań Departamentu Dziedzictwa Kulturowego za Granicą i Strat Wojennych, który reprezentuję, należy ochrona polskiego dziedzictwa kulturowego za granicą, badanie i doku-

mentowanie strat wojennych oraz restytucja dóbr kultury, a także sprawy związane z miejscami pamięci narodowej za granicą i realizacją międzynarodowych umów dotyczących cmentarzy i grobów wojennych.

Wcielenie w życie różnego typu przedsięwzięć możliwe jest dzięki przeznaczeniu przez resort kultury znaczących środków finansowych na działania związane z ochroną polskiego dziedzictwa kulturowego za granicą realizowanych również ze środków naszego departamentu, a także programów „Ochrona dziedzictwa kulturowego za granicą” i „Miejsca pamięci narodowej za granicą”. Obecnie w Departamencie Dziedzictwa Kulturowego za Granicą i Strat Wojennych trwają prace nad strategią działania nowej instytucji kultury, dla której organizatorem będzie minister kultury i dziedzictwa narodowego. Wspecjalizowana jednostka – która ma już nazwę, bo została powołana – czyli Narodowy Instytut Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą, rozpoczęła swoją działalność 2 stycznia 2018 r. Tymczasem pełniącym obowiązki dyrektorem jest pani Dorota Janiszewska-Jakubiak, dotychczasowa wicedyrektor naszego departamentu.

Ten instytut będzie realizować strategiczne projekty o charakterze konserwatorskim, naukowo-badawczym, edukacyjnym i informacyjnym. Jednocześnie nadmieniam, że w części 24 pozostającej w dyspozycji ministra kultury i dziedzictwa narodowego nie zostały wyodrębnione środki na współpracę z Polonią i Polakami za granicą. Ministerstwo nie finansuje projektów kulturalnych i artystycznych związanych z aktywnością środowisk polonijnych, niemniej odbiorcami działań, które prowadzimy, dotyczących ochrony czy to dziedzictwa kulturowego, czy miejsc pamięci, w jakimś stopniu są Polacy, Polonia za granicą. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Dziękuję bardzo.

Wiemy to i bardzo to doceniamy. Mieliśmy przyjemność gościć tutaj panią dyrektor Janiszewską, kompetentną osobę, która ze znanstwem przedstawiała nad zadanie, jakim jest opieka nad zabytkami, nad tym pięknym dziedzictwem. Dowiedzieliśmy się, ile państwo polskie robi, aby chronić to nasze dziedzictwo. To tak na marginesie. Bardzo się cieszymy, że powstała taka wyspecjalizowana instytucja, bo jest co chronić.

Pan senator Jan Maria Jackowski ma pytanie. Proszę bardzo.

Senator Jan Maria Jackowski:

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca.

Mam pytanie do resortu kultury i dziedzictwa narodowego. Niedawno w Senacie przyjęliśmy taki senacki projekt ustawy dotyczący finansowania ważnych placówek kultury, takich jak Biblioteka Polska w Paryżu czy inne sztandarowe, epokowe, można powiedzieć, dla naszej tożsamości polskie instytucje, które z różnych powodów borykają się z problemami finansowymi. Ten projekt trafił do Sejmu i przyznam, że nie słyszałem, żeby w Sejmie te prace... Czy resort monitoruje tę sprawę? Poniekąd ta ustawa była pokłosiem

dyskusji również z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jakie są przewidywania? Kiedy ta ustawa mogłaby być procedowana? Chodzi o to, że potem spotykamy się w bieżącej pracy komisji z głosami ze środowiska ludzi, którzy są związani z tymi bardzo ważnymi instytucjami poza Polską, którzy nie mogą zrozumieć, że państwo polskie nie może teraz zagwarantować tego na satysfakcjonującym poziomie. A ta ustawa otwierałaby takie możliwości i dlatego jest konieczna. Dziękuję.

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Dziękuję.

Proszę.

Naczelnik Wydziału ds. Finansowych i Zarządzania Programami Ministra w Departamencie Dziedzictwa Kulturowego za Granicą i Strat Wojennych w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Krystyna Salańska:

Tak, ustawa rzeczywiście trafiła do Sejmu. Czekamy na to, że zostanie przedłożona. Monitorujemy to, jak najbardziej. My też z niecierpliwością czekamy na uchwalenie tej ustawy. Mamy informację, że organizacje polonijne mają niesamowite kłopoty finansowe, a ta ustawa otworzyłaby nam pewną furtkę. Teraz składamy wnioski przede wszystkim dotyczące Biblioteki Polskiej w Paryżu. To będzie jedna z pierwszych instytucji, ale na pewno będą kolejne instytucje, np. POSK w Londynie też jest w katastrofalnej formie finansowej. Myślę, że tą ustawą załatwilibyśmy tego typu problemy, moglibyśmy w jakimś stopniu współfinansować ich działania. Te instytucje będą nadzorowane przez ministerstwo kultury, będą podlegały naszemu departamentowi – Departamentowi Dziedzictwa Kulturowego za Granicą i Strat Wojennych. Tyle mam informacji, szczegółów nie znam. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Dziękuję bardzo.

Będziemy dalej współpracować, śledzić losy tej ustawy. Zresztą to była inicjatywa Senatu, a dotyczyła głównie możliwości płacenia wynagrodzeń itd., bo tego nie było... Ale nie będziemy tego tematu szczegółowo omawiać, bo nie jest to przedmiotem tego posiedzenia. Dziękujemy ministerstwu.

Teraz Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, prosimy.

Proszę bardzo...

(Naczelnik Wydziału Studiów i Analiz w Gabinetecie Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Sobolewski: Jan Sobolewski z gabinetu, przepraszam...)

O, właśnie tak.

Witamy serdecznie.

(Naczelnik Wydziału Studiów i Analiz w Gabinetecie Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Sobolewski: Przepraszam, nie słysząc, mam trudności...)

Prosimy, przez mikrofon słyszać.

Naczelnik Wydziału Studiów i Analiz w Gabiniecie Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Sobolewski:

Dobrze, dziękuję.

Jan Sobolewski z Gabinetu Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Urząd do spraw kombatantów nie ma w swoim budżecie wyodrębnionych środków finansowych na działalność na rzecz Polonii i Polaków za granicą. Niemniej do współpracy z emigracją wojenną i powojenną od początku naszej działalności przywiązywaliśmy dużą wagę. Wyrazem tego jest stałe miejsce w radzie kombatanckiej szefa urzędu zarezerwowane dla przedstawiciela weteranów z zagranicy. Obecnie jest to pani prezydentowa Kaczorowska.

Naszym stałym działaniem na rzecz osób z zagranicy jest udzielanie pomocy finansowej niezależnej od tych stałych świadczeń, które wypłacają organy emerytalno-rentowe. Beneficjentami tej pomocy są przede wszystkim weterani i sybiracy zamieszkali w krajach byłego Związku Radzieckiego: Litwy, Ukrainy i Białorusi. Na ten cel w skali rocznej przewidujemy wydatkowanie 500 tysięcy zł.

Drugą, nową kategorią beneficjentów pomocy udzielanej przez naszą instytucję są działacze opozycji. Tutaj sytuacja wygląda dynamicznie, albowiem dopiero w połowie zeszłego roku został zniesiony próg finansowy ograniczający możliwość udzielania tej pomocy do osób o bardzo niskich dochodach. Liczymy na to, że po zniesieniu tego progu dochodowego wydamy na stałe i doraźne świadczenia ok. 500 tysięcy zł.

Ważną dziedziną związaną z działalnością na rzecz emigracji wojennej są przedsięwzięcia rocznicowe, na które zapraszamy co roku weteranów i sybiraków z Zachodu i Wschodu. W planach na ten rok mamy kilkanaście większych przedsięwzięć, np. co roku organizujemy wyjazdy do Włoch, na Monte Cassino czy do Bredy w Holandii, w których uczestniczą weterani II Korpusu i 1 Dywizji generała Maczka. W tym roku, o czym warto powiedzieć, mamy w planach zorganizowanie IV Światowego Zjazdu Polskich Kombatantów. Przedsięwzięcie to można łączyć z setną rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości.

Ostatnią kwestią, o której można powiedzieć, jest działalność informacyjna. Jak wiadomo, starsze osoby nie

radzą sobie z tym albo dosyć niechętnie korzystają z informacji udostępnianych przez internet, wobec tego ważną rolę odgrywają wysyłane przez nas za granicę biuletyny, miesięczniki wydawane przez urząd, a także kalendarze, w których publikujemy część informacyjną zawierającą znacznie więcej informacji, które mogłyby interesować osoby z zagranicy, np. informacje o muzeach polskich prezentujących dzieje oręża polskiego.

Ogólnie szacujemy, że nasze wydatki na ten rok na rzecz Polonii i Polaków za granicą wyniosą 4 miliony zł. Dziękuję.

Przewodnicząca Janina Sagatowska:

Bardzo dziękuję za naprawdę piękną pracę urzędu. Na pana ręce składam podziękowanie dla prezesa Kasprzyka za wielką troskę o nasze ślady, co będzie ważne szczególnie teraz, w setną rocznicę odzyskania niepodległości. Myślę, że ta kwota 4 milionów zł jest bardzo ważna w kontekście troski o nasze dziedzictwo poza granicami.

Nie ma pytań, więc na tym zakończymy.

Bardzo dziękuję wszystkim, którzy wytrwali do końca, ale też wszystkim, którzy służyli nam, senatorom, merytoryczną wiedzą i pomocą w ocenie tej części budżetu przeznaczanej na Polskę. Nasze posiedzenie musi zakończyć się głosowaniem, bo wydajemy opinię. Żaden senator nie będzie musiał przychodzić na posiedzenie komisji budżetowej, więc proszę mnie upoważnić, bo jestem jej członkiem i dzisiaj będę mogła na posiedzeniu tej komisji przedłożyć naszą opinię do tej części budżetu.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem przedyskutowanych części budżetu państwa dotyczących opieki nad Polską? (7)

Jednomyślnie.

Bardzo serdecznie dziękuję.

Myślę, że to wielka zasługa tych wszystkich, którzy nam służyli merytoryczną radą, bo jednomyślnie przyjęliśmy tę opinię. Będziemy dalej pracować nad budżetem. Czuję się upoważniona do przedłożenia tej pozytywnej oceny sprawozdania dziś wieczorem na posiedzeniu komisji budżetowej.

Dziękuję wszystkim i zachęcam resorty do dalszej pięknej współpracy na rzecz Polaków za granicą.

Zamykam posiedzenie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 41)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii